

Sygnatura akt VI W 2385/15

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11-08-2015 r.

Sąd Rejonowy dla Wrocławia – Śródmieścia VI Wydział Karny

w składzie:

Przewodniczący SSR Izabella Gabriel

Protokolant: Katarzyna Łukomska

po rozpoznaniu w dniu 11-08-2015 r.

sprawy przeciwko **M. K.**

synowi J. i T. z domu L.

urodzonemu (...) w T.

obwinionego o to, że

w dniu 16.03.2015r. o godz. 12.00 we W. na ul. (...), na wysokości numeru (...), kierując pojazdem (...)m-ki V. o nr rej. (...), zaparkował w/w pojazd na jezdni, w sposób utrudniający ruch innym pojazdom

tj. o czyn z art. 97 kw

I. uznaje obwinionego M. K. za winnego popełnienia czynu opisanego w części wstępnej wyroku, stanowiącego wykroczenie z art. 97 kw w zw. art. 46 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i za to na podstawie art. 97 kw wymierza mu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw i art. 616 § 2 kpk w zw. z art. 119 kpw obciąża obwinionego kosztami postępowania w wysokości 100 zł oraz wymierza mu opłatę w kwocie 30 zł.

UZASADNIENIE

W dniu 16 marca 2015r., ok. południa, obwiniony M. K., kierując samochodem (...)m-ki V. o nr rej. (...), zaparkował w/w pojazd na prawym pasie jezdni ul. (...), na wysokości nr (...), patrząc od strony skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) w kierunku centrum. Następnie udał się do Banku (...) mieszczącego się po przeciwnej stronie drogi. Inne pojazdy przemieszczające się w międzyczasie we wskazanym miejscu zmuszone były poruszać się lewym pasem jezdni, omijając pojazd obwinionego.

Funkcjonariusze Policji patrolujący w tym czasie wyznaczony im sektor, ustawili się radiowozem za samochodem obwinionego, widząc jednak, że pojazd ten stoi dłuższą chwilę i nie przemieszcza się, podjęli interwencję. Stwierdzili, że w samochodzie nie ma kierowcy. Po kilku minutach na miejsce przybiegł obwiniony, tłumacząc policjantom, że musiał zostawić pismo w banku, a nie miał gdzie zatrzymać samochodu, co jednak – jak twierdził – nie spowodowało żadnego utrudnienia w ruchu drogowym, zaznaczył przy tym, że nie ma tam znaków zakazu zatrzymywania się i postoju. Policjanci poinformowali obwinionego, że popełnił on wykroczenie z art. 97 kw w zw. z art. 46 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym wobec czego zostanie na niego nałożona grzywna w drodze mandatu karnego

kredytowanego w wysokości 300 zł i 1 pkt karny. Obwiniony skorzystał z prawa do odmowy przyjęcia mandatu i został w związku z tym pouczone o skierowaniu wniosku o ukaranie do Sądu.

dowód: notatka urzędowa k.5-6; pisemne wyjaśnienia obwinionego k. 9-10, zdjęcia k. 21-23; zeznania świadka A. B. z dnia 11 sierpnia 2015r.; sprzeciw obwinionego k. 33

M. K. ma (...)lat, wykształcenie średnie, jest kawalerem, prowadzi własną działalność gospodarczą – t. d., nie był uprzednio karany sądownie.

dowód: załącznik do notatki k.7

W piśmie skierowanym do Komendanta Policji W. – O., stanowiącym pisemne wyjaśnienia obwinionego, wskazał on, że w dniu 16 marca 2015r. ok. godz. 12.15 zatrzymał pojazd (...)m-ki V. na ul. (...) i udał się do bankomatu w Banku (...), który mieści się vis a vis, na ok. 3-5 minut. Podał też, że ulica ta ma dwa pasy ruchu w jednym kierunku i nie obowiązuje na niej zakaz postoju, ani zatrzymywania się i postoju. Po wyjściu z banku stwierdził, że za jego samochodem stoi radiowóz policyjny, policjanci powiadomili go, że jego pojazd jest zaparkowany niezgodnie z prawem o ruchu drogowym i powoduje utrudnienie w ruchu. Obwiniony nie zgodził się z tym stwierdzając, że ruch był o tej porze znikomy (co – jak dodał – widać na załączonych zdjęciach), a ponadto na tej ulicy nie obowiązuje zakaz postoju. Przyznał, że policjanci chcieli na niego nałożyć mandat karny w wysokości 300 zł i 1 pkt karny, którego nie przyjął. (k. 9)

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom obwinionego co do tego, że faktycznie spowodował on postój swojego pojazdu we wskazanym miejscu i czasie, po to by udać się do banku znajdującego się po przeciwnej stronie drogi, jak też co do oznakowania tego miejsca. W tej bowiem części wyjaśnienia M. K. korespondują z pozostałym materiałem dowodowym w postaci załączonej notatki urzędowej, zeznań świadka A. B. i wskazanych wyżej zdjęć. W pozostałym zakresie, tj. w części dot. tego czy obwiniony postępując w ten sposób powodował utrudnienia w ruchu i czy inne pojazdy zmuszone były omijać jego samochód Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom obwinionego, gdyż są one sprzeczne z innymi dowodami, głównie w postaci zeznań świadka A. B. i powołanych wcześniej zdjęć (np. z k. 21 23). W świetle tychże dowodów wyjaśnienia obwinionego, z których wynika, że nie przyznaje się on do winy (co stoi w sprzeczności z w/w dowodami), Sąd uznał za przyjętą linię obrony.

Oceniając pozostałe dowody, tj. w/w zeznania świadka A. B., jak też dowody z dokumentów w postaci załączonych notatek i powołanej dokumentacji zdjęciowej, Sąd uznał, że są one spójne i wzajemnie się potwierdzają. Dlatego też Sąd dał im wiarę.

Sąd zważył co następuje:

W świetle dokonanych ustaleń faktycznych i przeprowadzonej oceny dowodów Sąd uznał, że wina i sprawstwo obwinionego nie budzą wątpliwości, i że zachowaniem swym zrealizował on wszystkie znamiona zarzucanego mu czynu, stanowiącego wykroczenie przewidzianego w art. 97 k.w.

Niezależnie od tego bowiem, że miejsce postoju samochodu obwinionego nie naruszało wyraźnego zakazu wynikającego z przepisów lub ze znaków drogowych, podkreślić należy, że jezdnia przeznaczona jest przede wszystkim do ruchu pojazdów. Jeśli jednak kierujący musi na niej zatrzymać pojazd, jest obowiązany zrobić to w sposób najmniej uciążliwy dla innych uczestników ruchu. Tymczasem obwiniony zaparkował samochód ciężarowy m-ki V. o nr rej. (...) na jezdni ul. (...), a więc w miejscu do tego nie przeznaczonym, i to w sytuacji, w której nie sposób obiektywnie uznać, że musiał to zrobić. Postój tego samochodu był bowiem uzasadniony tylko tym, że obwiniony nie znalazł miejsca parkingowego, a musiał - jak twierdził - udać się do banku znajdującego się po przeciwnej stronie drogi. W konsekwencji tego, uwzględniając czas i miejsce zdarzenia (ruchliwa ulica - dwupasmowa jezdnia dla ruchu w obu kierunkach, z wydzielonym torowiskiem także w obu kierunkach) oraz fakt, że samochód obwinionego to duże auto ciężarowe, należało stwierdzić, że postępując w opisany wyżej sposób obwiniony naruszył zasady określone w art. 46 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym i popełnił wykroczenie przewidziane w art. 97 kw.

Wymierzając obwinionemu karę Sąd uwzględnił okoliczność łagodzącą w postaci dotychczasowej niekaralności M. K.. Innych okoliczności łagodzących Sąd nie znalazł, uznając że powoływana przez obwinionego okoliczność dot. tego, że musiał udać się do banku, a nie miał gdzie zaparkować auta nie może rzecz jasna stanowić usprawiedliwienia, zwłaszcza, gdy uwzględni się czas i miejsce zdarzenia oraz rodzaj samochodu obwinionego, o czym była wyżej mowa. Dodatkowo zauważyć należy, że obwiniony jest kierowcą od kilkudziesięciu lat i prowadzi działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego, z racji czego można by oczekiwać od niego znajomości i respektowania wszelkich przepisów Prawa o ruchu drogowym.

Biorąc pod uwagę powyższe okoliczności, jak też dyrektywy wymiaru kary Sąd wymierzył obwinionemu karę grzywny w dolnych granicach ustawowego zagrożenia, uznając z jednej strony, że w tym konkretnym przypadku taki właśnie rodzaj kary jest najbardziej celowy i to zarówno z uwagi na swój rozmiar, jak też związany z tym stopień dolegliwości, z drugiej zaś bacząc, by dolegliwość ta nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze kary, które ma ona osiągnąć tak w zakresie prewencji ogólnej, jak i szczególnej.

Działając w oparciu o wskazane przepisy, uwzględniając sytuację rodzinną i majątkową M. K. , jak też fakt, że obwiniona prowadzi własną działalność gospodarczą, Sąd obciążył obwinionego kosztami postępowania i wymierzył mu stosowną opłatę.